

OPINIA

KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA

z dnia 13 czerwca 2014 r.

w przedmiocie projektu ustawy - Prawo restrukturyzacyjne

Krajowa Rada Sądownictwa, po zapoznaniu się z treścią projektu ustawy Prawo restrukturyzacyjne, podtrzymuje swoją opinię w przedmiocie projektu założeń projektu ustawy – Prawo restrukturyzacyjne, wyrażoną na posiedzeniu w dniu 9 października 2013 r. w zakresie nie uwzględnionym przez projektodawcę. Ponadto, Krajowa Rada Sądownictwa zgłasza następujące uwagi.

Projekt nie został przygotowany przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego w sytuacji, gdy już po 10 latach od wejścia w życie ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze wprowadza bardzo istotne zmiany w podstawach regulacji dotyczących postępowań układowych. Rada zauważa, że przy wprowadzaniu nowej regulacji celowym wydaje się także uchwalenie nowej ustawy Prawo upadłościowe. Przemawia za tym bowiem całościowa i spójna potrzeba regulacji obu postępowań.

Propozycja zakłada rozszerzenie kognicji sądów powszechnych co stoi w sprzeczności z deklaracjami reformatorów wymiaru sprawiedliwości o konieczności ich odciążenia. Projektodawca przewiduje wielość postępowań, co pociągnie za sobą konieczność zwiększenia kadr, w tym liczby sędziów orzekających. Ponadto, przyjęte rozwiązania wywołują wątpliwości związane z możliwością sprawnego i szybkiego rozpoznawania spraw.

Ustawa wprowadza odrębne rozwiązania proceduralne – nie nowelizując w zakresie nimi objętymi Kodeksu postępowania cywilnego. Spowoduje to szereg problemów w jej stosowaniu, gdyż – co zrozumiałe – wprowadzone regulacje nie obejmują całościowo zagadnień proceduralnych.

W zakresie szczegółowych uregulowań zawartych w projekcie ustawy Prawo restrukturyzacyjne, Krajowa Rada Sądownictwa zauważa, że Prawo upadłościowe i naprawcze wprowadziło obowiązek posiadania licencji syndyka w toku postępowań upadłościowych. Ustawa o licencji syndyka, uchwalona w celu uczynienia zadość temu wymogowi, uregulowała sposób jego działania, powoływania, jak i jego prawa i obowiązki. Dokonywanie zmiany polegającej na utworzeniu nowego zawodu – doradcy

restrukturyzacyjnego – wywołuje wątpliwości, gdyż zmierza w przeciwnym kierunku niż uchwalone ustawy deregulacyjne. Ponadto w pewnych sytuacjach projektowane przepisy przenoszą odpowiedzialność za zarządzanie majątkiem przedsiębiorcy – co najmniej pośrednio na Skarb Państwa – właściwy sąd.

Prawo upadłościowe i naprawcze jest ustawą szczególną o bardzo rozbudowanej strukturze. Propozycja wprowadzenia do systemu prawa nowej ustawy Prawo restrukturyzacyjne, nowelizującej w sposób znaczny wspomnianą ustawę Prawo upadłościowe i naprawcze oraz szereg innych ustaw nie przyczynia się do przejrzystości instytucji regulujących tę materię. Zanim zatem zaczną się tworzyć kolejne przepisy o charakterze restrukturyzacyjnym, a dokładniej cztery dodatkowe procedury, warto byłoby gruntownie przyjrzeć się tym istniejącym i wprowadzić w nich takie zmiany, które nie tyle wymuszają co zachęcają przedsiębiorców do ich stosowania. W obecnym stanie prawnym, po spełnieniu określonych wymogów ustawowych dłużnik może albo ogłosić upadłość i po jej zakończeniu zamknąć działalność bądź zdecydować się na upadłość z możliwością zawarcia układu lub na postępowanie naprawcze. Zatem już dziś istnieją instrumenty, które dają możliwość do tego by jedynie chwilowe kłopoty nie stanowiły podstawy do zbyt pochopnie podejmowanej decyzji o zakończeniu działalności.

Na marginesie Krajowa Rada Sądownictwa zauważa, że projektowana ustawa jest nadmiernie kazuistyczna. Powtarza regulacje odnoszące się do kosztów postępowań. Wątpliwości Rady budzi także precyzja języka, jakim posługuje się projektodawca, między innymi w zakresie ostrości niektórych przepisów.

Z powyższych względów Krajowa Rada Sądownictwa zajęła stanowisko jak we wstępie.